

Sygn. akt V KK 342/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 sierpnia 2019 r.
sprawy **K. K.**,
skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 i in. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 8 stycznia 2019 roku, sygn. IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. IV K (...),

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

K. K. , wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 27 czerwca 2017 r., sygn. akt IV K (...), uznany został za winnego przestępstwa z art. 56 ust. 3 oraz przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który sformułował w niej m. in. zarzuty naruszenia przepisu prawa procesowego oraz naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do pierwszego z przypisanych K. K. czynów i zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do drugiego z

czynów. obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanych oskarżonemu czynów, a w konsekwencji znaczne obniżenie kar jednostkowych za oba czyny, jak również kary łącznej.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z 8 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył kary wymierzone K. K. za jednostkowe przypisane mu czyny oraz orzekł karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Wyrok ten w całości zaskarżył kasacją obrońca skazanego. obrońca zarzucił wyrokowi rażące naruszenie art. 42 ust. 2 zdanie 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 k.p.k., w zw. z art. 6 ust. 3c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przez nieuwzględnienie wniosku obrońcy z 10 grudnia 2018 r. o zmianę terminu rozprawy apelacyjnej, na której miało dojść do rozpoznania apelacji uprzedniego obrońcy i pozbawienie tym samym oskarżonego prawa do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy. Dodatkowo obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 449 § 1 k.p.k. poprzez niewypełnienie obowiązku rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a w konsekwencji nierozpoznanie sprawy na rozprawie, co mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Prokurator Rejonowy w S. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oba zarzuty sformułowane w kasacji obrońcy K. K. okazały się bezzasadne i to w stopniu, który pozwolił na rozpoznanie kasacji na posiedzeniu wyznaczonym na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacji przypomnieć trzeba, że obrońca skazanego, który jest jednocześnie autorem kasacji po wyznaczeniu terminu rozprawy apelacyjnej poinformował Sąd odwoławczy, że nie może brać udziału w rozprawie w wyznaczonym dniu ze względu na zaplanowany urlop i nie może także ustanowić zastępcy procesowego ze względu na zastrzeżenie w udzielonym mu upoważnieniu do obrony zakazujące ustanawiania tzw.

substytutów. Zauważyć przy tym trzeba, że jeden z wyznaczonych terminów rozprawy apelacyjnej został odroczony w celu umożliwienia obrońcy K. K. przygotowania się do rozprawy (k. 1305 akt).

Udział obrońcy w rozprawie odwoławczej nie był obowiązkowy, a Sąd Okręgowy w S. poinformował obrońcę, że nie będzie uzgadniał z nim terminów rozpraw. Art. 450 § 3 k.p.k. stanowi, że niestawiennictwo należycie powiadomionych o terminie rozprawy apelacyjnej obrońców nie tamuje w takich wypadkach rozpoznania sprawy. W sprawie tej doszło zatem do kolizji różnych wartości, które mają wymiar konstytucyjny. Z jednej strony w prawie do obrony mieści się wybór obrońcy i korzystanie z jego pomocy. Z drugiej strony wymóg rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nakłada na sąd konieczność rozpoznawania spraw w wyznaczonych terminach i istotnie ogranicza możliwość uwzględniania wniosków obrońców o zmianę wyznaczonego terminu. Biorąc pod uwagę wielość i różnorodność kolizji terminów w praktyce sądów oraz obrońców i pełnomocników, nie sposób rozwiązywać ich zawsze, a choćby często po myśli oskarżonych i osób reprezentujących ich interesy. W tym stanie rzeczy zastrzeżenie zawarte w upoważnieniu do obrony mogło być uznane przez Sąd Okręgowy za nieskuteczne. Wniosek taki uzasadniony jest zwłaszcza po analizie biegu postępowania w sprawie i podejmowanych przez obrońcę działań, których efektem byłoby faktyczne odroczenie czasu wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie. Nie można uznać stanowiska Sądu Okręgowego w S. w tej sprawie za rażące naruszenie prawa.

Nie można podzielić także argumentacji drugiego zarzutu kasacji. Lektura uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy w dostateczny sposób, z punktu widzenia określonych w Kodeksie postępowania karnego standardów kontroli apelacyjnej, odniósł się do poszczególnych zarzutów wniesionej w sprawie apelacji. Rozważania Sądu *ad quem* dotyczą zarówno prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez pryzmat oceny ujawnionych dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego, jak i przyjętej kwalifikacji prawnej czynów przypisanych K. K., która była kwestionowana w apelacji i wreszcie oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka M. Z.. O ile zrozumiały jest brak akceptacji wywodów Sądu ze strony

skazanego i jego obrońcy, to brak podstaw do uznania rozważań Sądu Odwoławczego za wyczerpujące znamiona rażącego naruszenia prawa.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

I.n